

Olga Czerniawska

Nowe drogi w andragogice
i gerontologii

Spis treści

Wstęp	7
Badania z oświaty dorosłych w XX i XXI wieku w Polsce ...	11
Uczestnicy oświaty dorosłych w pamięci nauczycieli	19
Pamięć historyczno-kulturalna uczących się dorosłych	31
Jeszcze o perspektywie badań biograficznych w andragogice	37
Badania biograficzne jako źródło wiedzy o starości	43
Co jest we współczesnej andragogice i gerontologii ważne, a co najważniejsze?	51
Warsztaty biograficzne	57
Moja świadomość Europy	65
Wokół projektu polsko-francuskich badań biograficznych. Wydarzenia osobiste, wydarzenia globalne.....	73
Wydarzenia globalne i osobiste starszego pokolenia Polaków generacji C w świetle badań biograficznych	81
Polacy – generacja A i generacja B wobec przemian społecznych i uwikłań w historię	91

Edukacyjne funkcje badań biograficznych. Wydarzenia globalne i wydarzenia osobiste trzech generacji.....	109
Jedzenie w programach oświaty dorosłych	115
Jedzenie jako sytuacja edukacyjna – od natury do kultury	123
Jedzenie w życiu ludzi starszych.....	133
Style życia na emeryturze.....	151
Ludzie starsi jako jednostkowe siły społeczne	161
Ageizm – od złego stereotypu starości do rad społecznych „dobrej babuni”	165
Uczenie się narracji jako pomoc w przeżywaniu starości	173
Jak we Włoszech uczy się dydaktyki biograficznej, kogo i dlaczego?	179
Bibliografia.....	187

Wstęp

Książka, którą przekazuję do czytania, jest kolejną pozycją złożoną z rozpraw i referatów wygłaszanych na konferencjach w Polsce. Pierwsza praca zatytułowana była *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii* i ukazała się w 2000 roku. Tekstami, które nie straciły na aktualności są *Pamięć dzieciństwa. Mapa biograficzna – pamiętać czy zapomnieć* oraz *Czas i jego wymiary*.

Druga praca pt. *Szkice z andragogiki i gerontologii* ukazała się w 2007 roku. Ważne teksty to *Edukacja, dylematy pamięci i Pamięć szkoły w badaniach andragogicznych*, *Podróż i jej andragogiczny wymiar*, *Instytucje drugiej szansy* oraz teksty dotyczące UTW.

Ta książka, pt. *Nowe drogi w andragogice i gerontologii* składa się z referatów wygłaszanych na konferencjach w Polsce, we Francji i w Szwajcarii w końcu XX i na początku XXI wieku oraz tekstów powstałych w oparciu o lekturę włoskiego kwartalnika „Adulterà” i francuskiego pisma „La Faute à Rousseau”, którego redaktorem jest Philippe Lejeune. Redaktorzy obu czasopism są wybitnymi uczonymi uprawiającymi badania biograficzne.

Książka jest śladem moich podróży naukowych, uczestnictwa w konferencjach na przełomie XX i XXI wieku. Staram się być obecna w życiu naukowym i przekazywać idee, które wydają mi się ważne dla obu dyscyplin – edukacji w trakcie życia i edukacji przez życie. Idea ta współgra z nurtem badań biograficznych.

W przekazanych tekstach wyraża się przez połączenie działań badacza z jego myślą biograficzną czy autobiograficzną. Lub inaczej – wykorzystanie myśli biograficznych czy autobiograficznych w pracach badawczych.

I tak w trzech pierwszych tekstach powracam do moich doświadczeń zawodowych, do pamięci nauczyciela w liceum dla pracujących, klas szkół dla pracujących oglądanych w trakcie hospitacji ze studentami socjologii i badań własnych do dysertacji doktorskiej.

Kolejne teksty koncentrują się na idei korzystania z badań biograficznych w andragogice i gerontologii. Biografia stanowi kanwę treści owych dyscyplin.

Tekst szósty zainspirowany jest przesłaniem D. Demetria wyrażonym w jego podręczniku pt. *Edukacja dorosłych* przetłumaczonym na język polski i wydanym w trzecim tomie *Pedagogiki* pod redakcją B. Śliwerskiego. Czytając prace doktorskie jako recenzentka, mogę stwierdzić, że tekst ten jest czytany i funkcjonuje w środowisku andragogów.

Tekst siódmy był drukowany w *Szkicach z andragogiki i gerontologii* (2007). Powtarzam go, bo zamieściłam tekst mojego wystąpienia na konferencji w 1997 roku w Genewie *Moja świadomość Europy*, a jest to przykład tekstu na warsztaty, napisanego w oparciu o własną pamięć biograficzną.

Kolejne trzy teksty są rezultatem badań polsko-francuskich i kontaktów z profesorem Martine Lani-Bayle z Nantes, a następnie badań międzynarodowych z lat 2003–2007. Bardzo wyraziście występuje w nich powiązanie historii przez małe „h” z historią przez duże „H”. Wojna jest przeżyciem globalnym, ale stan wojenny typowo polskim. Podobnie jak śmierć Jana Pawła II, która przeżywana jest jak wydarzenie osobiste i globalne, a w innych krajach traktowana jest jako wydarzenie przede wszystkim medialne, choć w niektórych przypadkach również jako wydarzenie osobiste.

Temat badań nad jedzeniem zostały podjęty w numerze 4.6 „La Faute a’Rousseau” w 2007 r. Zawarte tam treści zainspirowały mnie do opracowania projektu badań w Polsce i do przygotowania publikacji, która jest w toku. Ukazą się w niej teksty z cytowanego numeru przetłumaczone na język polski. Mamy zgodę redaktora.

Temat jedzenia jest według mnie bardzo ważny w oświacie dorosłych, funkcjonuje w programach dla analfabetów, integracyjnych działaniach na rzecz emigrantów i imigrantów z tzw. Trzeciego Świata. Ciekawy był eksperyment w Japonii po II wojnie światowej. Jak pisze polska filozofka Barbara Skarga, najtrudniejsze próby dla człowieka to głód, ból i strach. Człowiek głodny, cierpiący i lękający się traci człowieczeństwo. Jeśli przezwycięży te trzy zagrożenia, daje świadectwo mocy, wysokiej kultury, szlachetności, świadomości siebie jako istoty godnej, ważnej, jedynej (Skarga, 2007: 20, 21).

Jedzenie jako sytuacja edukacyjna ukazuje proces uczenia się diety przez osoby chore, np. osoby chore uczą się diety cukrzycowej pierwszego i drugiego stopnia. Uczenie się nowych dań, kuchni, nazw jarzyn i owoców, oglądanie programów telewizyjnych, takich jak *Gotowanie na ekranie*. Czytanie książek kucharskich, gromadzenie przepisów kulinarnych. Jest to niewątpliwie forma edukacji nieformalnej, indywidualnej, choć może nosić znamiona realizacji projektu edukacyjnego – np. opanowanie kuchni włoskiej, chińskiej czy hiszpańskiej lub powrót do kuchni regionalnej. Ważną rolę spełniają tu osoby starsze. Czy nie jest to ważny nurt edukacji permanentnej?

Myślę, że obok tematu podróży jako projektu edukacyjnego i pamięci w różnych wymiarach – dzieciństwa, podróży, lektury, przyjaźni, szkoły, ale także zwierząt w rodzinie – stanowią one nowe drogi uprawiania andragogiki i gerontologii, są te propozycje warsztatów, rozmów, spotkań.

I jeszcze jeden wątek – dzieciństwo, do którego powracam w tekście czwartym. Piszę w nim o współczesnej sytuacji wielokrotnego przeżywania obecności dziecka w naszym życiu. O obserwacji i obcowaniu z własnymi dziećmi i ich przeżywaniem dzieciństwa, z ich zabawami, mową, przyjaźniami, chorobami, szkołą, lękami i radościami, ich światem. Z dzieciństwem wnuków, innych od własnych dzieci, ale bliskich, ciekawszych, uczących nas nowego świata, przeżyć, języka przestrzeni cybernetycznej. Jeśli się nam poszczęści, wcześniej mieliśmy dzieci i wnuki, to pojawia się dzieciństwo prawnuków z nowym językiem, np. krzywa zupa – kwaśna zupa (Franio, 3,5 roku). W pytaniu o marzenia osób starszych najczęściej obok zdrowia pojawiło się marzenie, by zostać prababcią, pradziadkiem.

A więc dzieciństwo jawi jako faza wyidealizowana, mityczna, ze wspomnieniami zapachów, smaków, przeżyć, marzeń, zabaw i uczuć, dobre i ciepłe, choćby to były nawet mrozy Syberii i głód wojny. Przysmaku z chleba zamoczonego w wodzie, w mleku, w śmietanie (bogracze) posypanego cukrem u babci, u cioci, u mamy jako przysmaku niebiańskiego.

Na zakończenie Włochy – pełne propozycji pracy z więźniami, z emigrantami, z rodzicami, z osobami starszymi metodą dydaktyki biograficznej. Proponuję także, jak uczyć narracji osoby starsze, i wyrażam podziw wobec hartu, siły, konsekwencji życia przez osoby starsze (tekst czternasty).

Badania z oświaty dorosłych w XX i XXI wieku w Polsce

Uwagi wstępne

W artykule zawarłam moją wypowiedź z panelu zorganizowanego na I Kongresie Andragogów w Krakowie. Poruszyłam w niej następujące zagadnienia: badania nad uczniem dorosłym, badania porównawcze prowadzone w zespole, którym kierowałam w Zakładzie Oświaty Dorosłych UŁ w latach 1980–2000 oraz w 2009 roku.

Badania nad uczącym się dorosłym

Najczęściej i w największym zakresie ilościowym prowadzone były w PRL badania nad dorosłym uczniem. Rozwój ilościowy szkolnictwa dla dorosłych i dla pracujących koncentrował uwagę badaczy i praktyków na tej populacji. Starano się scharakteryzować ucznia i odpowiedzieć na pytanie, jak uczą się dorośli? (badano ich zdolność i możliwość uczenia się, czynił to F. Urbańczyk). Pisano na temat swoistości kształcenia. Pytano o powody powrotu do szkoły. Dlaczego uczą się dorośli? Pytanie o motywację występowało najczęściej w badaniach populacji szkół podsta-

wowych i średnich ogólnokształcących i zawodowych. Czołowi badacze szkolnictwa dla dorosłych to F. Urbańczyk¹, J. Pólturzycki², E. Zawadzka³, Z. Wiatrowski⁴, C. Maziarz⁵, M. Marczuk⁶, O. Czerniawska⁷. Listę tę można rozszerzyć, ponieważ na temat uczniów dorosłych ukazało się bardzo dużo artykułów, które pisali nauczyciele opierający swoje wypowiedzi na ankietach, wywiadach, wypracowaniach czy dokumentacjach szkolnych. Trzeba dokonać analizy ilościowej i jakościowej treści miesięcznika „Oświata Dorosłych” i „Edukacja Dorosłych”, aby ocena była pełna i obiektywna.

Ogólna charakterystyka badań jest następująca. Były to najczęściej badania ilościowe, tzw. twarde, obejmowały duże populacje. Zatrzymano się na deklarowanych wypowiedziach. Często były one uzyskiwane na drodze stosowania ankiety lub wywiadu z kwestionariuszem z kafeterią. Na podstawie zebranych materiałów wymieniono kilka rodzajów motywów uczenia się.

Motywacja u t y l i t a r n a związana z koniecznością podniesienia wykształcenia jako warunku zachowania miejsca pracy, awansu czy przyszłej emerytury, motywacja s p o ł e c z n a ze względu na uwarunkowania rodzinne, wykształcenie współmałżonka, kształcące się dzieci itp., motywacja o s o b i s t a , wyższa, wynikająca z własnych aspiracji, pragnienia uczenia się, zdobywania wiedzy. Zakładano możliwość przekształcania się motywów, ich zmiany pod wpływem biegu życia i procesu kształcenia się od utylitarnych do osobistych, intelektualnych. Zaczęto odchodzić od hasła „Nie matura, lecz chęć szczerą zrobi z Ciebie oficera”. Właśnie matura uprawniała do emerytury oficerskiej, do awansów. Więc jednak matura i świadectwo ukończenia szkoły średniej.

¹ F. Urbańczyk – autor *Dydaktyki dla dorosłych* (1979), *Problematyki oświaty dorosłych* (1973), pracy o uczniach szkół średnich.

² J. Pólturzycki – *Dydaktyka dorosłych* (1997), *Szkolnictwo dla pracujących, perspektywy i potrzeby* (1970).

³ E. Zawadzka – *Kształcenie korespondencyjne* (1967).

⁴ Z. Wiatrowski – *Powodzenia i niepowodzenia szkolne pracujących* (1975).

⁵ C. Maziarz – *Proces samokształcenia* (1965).

⁶ M. Marczuk – *Kształcenie zawodowe pracujących* (1985).

⁷ O. Czerniawska – *Wpływ szkolnego kształcenia na środowisko rodzinne ucznia* (1970).